

SŁOWO

WILNO, Środa 3 września 1930 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Zamkowa 2 i Ad. Mickiewicza 4. otwarta od godz. 9 do 4. Telefony: Redakcji 17.82. Administracji 228

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena pojedynczego numeru 20 gr.

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem
Redakcja rękopisów nie zamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BARANOWICZE — ul. Szepietyckiego — A. Łaszuk.
BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.
BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZTY — Bufet Kolejowy.
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyńska.
IWIEŃCIE — sklep tytoniowy S. Zwierzyński.
KLECK — sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13, S. Ma.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jędrzejowska.
NOWOGRÓDEK — Kłost St. Michałowski.
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółdzielcza „Ruch”.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bodur.
POSTAWY — Księgarnia Polska Maciej Szkołowski.
SŁONIM — Księgarnia D. Lubowski, ul. Mickiewicza 17.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9, N. Tarasiejski.
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, P. Juczewski.
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.
WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2 ej i 3 gr. 40. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

Bój o Konstytucję

Nie mamy żadnych wiadomości o a tylko szylid zewnętrzny. Bo istota utworzeniu się bloku Centrolewicowego, któryby obejmował od prawa do lewa Chadece, NPR, Piasta, Wyzwolenie, Stronnictwo Chłopskie, PPS. W każdym razie blok ten jest dziś **możliwy**. Jeszcze niedawno był on **nierozdzielny**.

W r. 1928 kiedy konjunktura dla okrojowania konstytucji była najlepsza (zresztą nigdy nie przedstawiała ona być dobrą) grupy, wchodzące dziś do t.zw. Centrolewu nie wytrzymały **żadnego** wspólnego głosowania. Nie szły nigdy razem. Chadecja i Piast były bliższe endecji, stronnictwa chłopskie żarły się między sobą. Nawet przy wotach nieufności dla ministrów nawzajem podważały sobie stołki.

W dniu 29 czerwca br. kongresu krakowskiego nikt z lewicowców poważnie nie brał możliwości wyborczego bloku centrolewicowego. Uważano, że upadnie z powodu rywalizacji stronnictw chłopskich. Kongres krakowski był chory na ujawnianie sporów pomiędzy temi stronnictwami. Wywołało to nawet znany incydent przy stole prezydalnym. Gdyby wtedy zarządziło wybory — blok centrolewicowy prawdopodobnieby nie powstał.

Wypadki jednak posuwały stronnictwa sejmowe ku utworzeniu tego bloku z przemysłną pedagogią. Gazety warszawskie pisały o naradach nad blokiem Centrolewu toczących się przy tożu pobitego b. vice-marszałka sejmu J. na Dąbskiego. Istotnie nawet i to zajęcie przysłużyło się ogromnie zwolnieniu centrolewicowego bloku.

Blok jest nietylko **możliwy**, lecz i **prawdopodobny**. Będzie oczywiście kosztował każdą z partij spory ofiar. Zwłaszcza Chadecja utraci w nim swój katolicki charakter — przynajmniej w oczach ludzi jako — **tako logicznych**. Lecz **sine ira et studio** przypatrzmy się cechom tego bloku. Rozdzielmy je na cechy smutne i cechy utylitarne.

Cechy **smutne** to przedewszystkiem fakt, że ta największa koalicja partij i partyjek łączy się nie w celu pozytywnym lecz **negatywnym**. Są to ludzie, którzy nie chcą reformy ustroju, którą ta konstytucja 17 marca, siarczyście, lecz służnie **określona** przez Marsz. Piłsudskiego, — dogadza najzupełniej. To jest **jedyny** ich ideowy program wspólny. Sprzeciw naprawie Rzeczypospolitej. Prawda, partje Centrolewu mają kilka programów konstytucyjnych, lecz po-pierwsze to **projektowanie** przez nich zmian konstytucyjnych miało więcej za zadanie **nie dopuścić** do rzetelnej zmiany konstytucji, niż zmianę tę ułatwić. Poza tem jednym punktem oporu przeciw reformie, — partje centrolewicowego bloku nic z sobą wspólnego nie mają.

Mieliśmy już w historii taką organizację **oporu** przeciw konstytucyjnej reformie. Nazywała się... mniejsza o to, jak się nazywała. Nie używamy słów, które dźwięczą jak trąba i prowokują i utrudniają dyskusję. Dość będzie, jeśli powiemy, że **smutne** jest także, że i co do patriotyzmu organizacja centrolewicowa ujawnia posmak tradycji tamtej organizacji. Już i kongres krakowski w **przyszłości** cępowada formie, lecz chciał szantażować opinią zagranicę. W jednym z numerów „Robotnika” wyczytaliśmy niestety, już takie osłupione demagogią i złośliwością zdanie:

Marsz. Piłsudski będzie w najbliższej przyszłości — dyktatorem finansowym. Tem łatwiej mu to pójdzie, że 20 listopada opuszcza Warszawę amerykański doradca p. Dewey, i upada i ta, dość zresztą łagodna i zycielwa kontrola.

Jakie to obrzydliwe! Jaki brak godności państwowej!

Smutne więc rzeczy cechujące powstanie centrolewu polegają na wyłącznie **negatywnym**, reakcyjnym w stosunku do idei naprawy konstytucji i jej charakterze i na niewysokim poziomie patriotyzmu. Mówiąc tak zdajemy sobie sprawę, że ujmujemy całe zagadnienie pod kątem programowo-ideowym, co nie oddaje jego istoty

OTWARCIE TARGÓW WSCHODNICH

OBCHÓD 10-CIO LETNIEGO JUBILEUSZU.

LWOW. (PAT) — Dzisiejsze uroczystości, związane z otwarciem Targów Wschodnich dorocznego święta Lwowa, w tym roku obchodzone były ze szczególną okazałością. Targi Wschodnie, jak wiadomo, obchodzą jubileusz 10-lecia. To też program otwarcia był inny, niż lat poprzednich.

UROCZYSTY NABOŻENSTWO.

O godzinie 10 min. 15 rano ks. biskup Lisowski odprawił w katedrze uroczyste nabożeństwo, na którym obecni byli przedstawiciele władz z p. ministrem Kwiatkowskim i wojewodą lwowskim p. Nakoniecznikoff — Kłukowskim na czele, reprezentanci zarządu miasta, sfer przemysłowych, handlowych i in.

Po nabożeństwie uczestnicy uroczystości udali się do gmachu Teatru Wielkiego na akademię. Przybyli między innymi: minister przemysłu i handlu Kwiatkowski, wiceminister skarbu St. Rzyński, rumuński wiceminister rolnictwa Potarca i in. Licznie była reprezentowana prasa stołeczna, lwowska i zagraniczna. — Na wstępie akademii orkiestra odegrała hymn narodowy, poczem artyści opery odśpiewali kilka pieśni. Po krótkiej przerwie rozpoczęły się przemówienia. Pierwszy zabrał głos prezydent miasta Lwowa i prezes rady nadzorczej Targów Wschodnich inż. Brzozowski. Następnie imieniem lwowskiej Izby Przemysłowo-Handlowej powitał delegację zagraniczną prezes dr. Szarski. Za słowa powitalne dziękowali i odpowiadali rumuński wiceminister rolnictwa Potarca i przedstawił delegację węgierskiej były minister hr. Iwo C. konits. — Jako ostatni zabrał głos p. minister przemysłu i handlu Kwiatkowski. — Na zakończenie akademii orkiestra odegrała hymn narodowy.

NA PLACU TARGÓW.

Z gmachu Teatru Wielkiego minister Kwiatkowski wraz z otoczeniem oraz członkowie delegacji zagranicznych i przedstawiciele władz i instytucji udali się samochodem na plac Targów Wschodnich, gdzie przed pawilonem monopolów państwowych minister oraz przybyli goście ziewdziali eksponaty monopolów państwowych.

Po wyjściu z pawilonu monopolów minister Kwiatkowski powitany został przez orkiestrę wojskową dźwiękami hymnu narodowego. Ustawiona przed pawilonem kompania honorowa sprezentowała broń. — Pan minister, w towarzysztwie dowódcy OK gen. Popowicza przeszedł przed frontem kompanij. Z kolei orkiestra odegrała hymn rumuński, poczem p. minister Kwiatkowski wznosił okrzyk na cześć Rumunji, po wtórzonej przez obecnych. Następnie orkiestra wykonała hymn narodowy węgierski.

Po zwiedzeniu dalszych pawilonów wystawowych p. minister Kwiatkowski udał się do ratusza na śniadanie, wydane na jego cześć przez miasto oraz prezydium Izby Handlowo-Przemysłowej.

PSZENICY OBCEJ SPROWADZAMY NIEWIELE.

WARSZAWA. (PAT) W pewnym odłamie prasy codziennej, jak również rolniczej ukazują się wiadomości o rzekomym przewiezieniu kilku tysięcy wagonów pszenicy rumuńskiej i węgierskiej do Polski, w lipcu br. Ministerstwo Rolnictwa stwierdza oficjalnie na podstawie statystyki urzędowej, że przewóz pszenicy wyniósł w lipcu z Węgier 125 wagonów, z Rumunii zaś 39 wagonów.

Wiadomo, że w poprzednim miesiącu przewóz pszenicy był minimalny, wyniósł bowiem 11 wagonów, w sierpniu zaś ustalił niemal zupełnie. Pogłoski powyższe są pozbawione zatem wszelkich racjonalnych podstaw.

Wygrane „dolarówki”

W dniu 1-go września odbyło się losowanie dolarówek. Wygrane padły na następujące nr.:

40.000 dolarów nr. 205070
8.000 dol. nr. 620409
Po 3.000 dol. nr-y 156865 88136 62361.
Po 1.000 dol. nr-y 119145 783806 633996 835241 455953.

Po 500 dol. nr-y 658488 563061 204159 365371 518877 274886 438599 272407 906993 766812

Po 100 dol. nr-y 143168 274308 703460 420650 287268 614857 954004 598957 433417 610317 280808 812545 143725 209055 60661 148886 807138 643606 965021 224256 612827 13269 261491 148192 174035 739707 459714 489789 691457 80644 41014 180115 352360 274623 803336 712001 576769 802940 193294 217536 962082 322756 154741 129382 57856 113312 558893 338039 61688 80706 734468 682549 95466 24408 402949 754881 426788 424594 722152 710919 372788 938011 660361 188725 519335 858071 716980 618661 450069 78957 562370 468137 731675 767211 750891

Sędzia Giżycki gen. komisarzem wyborczym Na gruzach Kartaginy

WARSZAWA. Pat. Pan Prezydent Rzeczypospolitej podpisał w dniu 2 b. m. dekrety, mianujące sędziego Sądu Najwyższego Stanisława Giżyckiego generalnym komisarzem wyborczym i sędziego Sądu Najwyższego Władysława Kaczyńskiego zastępcą generalnego komisarza wyborczego.

Spór o diety poselskie

MARSZAŁEK DASZYŃSKI SKARŻY U PREZYDENTA RZPLITEJ

WARSZAWA. 2. 9. (tel. wł. „Słowa”). Minister Beck przyjął dziś delegację urzędników Sejmu i Senatu, która interwenjowała u niego z powodu niewypłacenia w dniu 1-szym września pensyj funkcjonariuszom biur ciał parlamentarnych.

Minister Beck wyjaśnił, iż opóźnienie wypłacenia poborów nastąpiło ze względów technicznych a mianowicie z powodu konieczności zwrócenia się do Kasy Skarbowej o przeprowadzenie rozgraniczenia pozycji diet poselskich już obecnie nieaktualnej z pozycją poborów funkcjonariuszy.

Rzeczywiście o godzinie 3-ciej po południu wszyscy urzędnicy i woźni sejmowi otrzymali należne im pobory. Jednakże marszałkowie Sejmu i Senatu oraz wice-marszałkowie poborów nie otrzymali.

Marszałek Daszyński napisał list ze skargą do Prezydenta Rzeczypospolitej w którym powołuje się na artykuł 29 Konstytucji mówiący że prezydium Sejmu i Senatu zatrzymuje mandaty swoje aż do zebrania się nowego Sejmu i dlatego prosi Pana Prezydenta o interwencję w sprawie wypłaty diet.

Charakterystyczne są obyczaje marszałka Daszyńskiego. List do Prezydenta Rzeczypospolitej napisał on około godziny 1-szej po południu. Na Zamku list ten doręczono o 2 min. 30 po poł. W rękach Pana Prezydenta, który znajduje się w Spale list ten znalazł się o 6-tej wieczorem, ale marszałek Daszyński oddał swoje pismo do rąk przedstawicieli prasy już o godzinie 2-giej, a więc na kilka godzin przedtem, aniżeli otrzymał je adresat. Wobec tego sposobu załatwiania korespondencji prawdopodobnie list pozostanie bez odpowiedzi.

Komunikacja pomiędzy Polską a Litwą Kowieńską

DWIE GRUPY PODKOMISJI. — ZAJNTERESOWANIE SIĘ LOTWY. — NIEWYSTARCZAJĄCY RAPORT PODKOMISJI. — JUTRO ZBIERZE SIĘ KOMISJA GŁÓWNA.

GENEWA. (PAT). W dniu 2 bm. zebrała się podkomisja wyłoniona przez komisję komunikacyjno - tranzytową dla spraw stosunków komunikacyjnych polsko - litewskich. Podkomisja ta pracowała od wiosny 1929 roku w dwóch grupach.

Pierwsza zajmowała się badaniem zebranych dokumentów oraz badaniem na miejscu stanu komunikacji i tranzytu między obu krajami w celu stwierdzenia stanu rzeczy i faktów, stanowiących przeszkodę w komunikacji i tranzycie, a to dla ustalenia wyników z obecnej sytuacji konsekwencyj gospodarczych.

Druga grupa podkomisji miała za zadanie stwierdzenie, jakie zobowiązania międzynarodowe dotyczą badanego zagadnienia i czy wykonanie tych zobowiązań wpłynęło na usunięcie przeszkód w komunikacji i tranzycie między Polską a Litwą.

Od tego czasu poszczególni członkowie wspomnianej podkomisji odbywali liczne podróże po zainteresowanych krajach oraz konferencje z przedstawicielami rządu litewskiego i krajów bezpośrednio we wznowieniu komunikacji i tranzytu zainteresowanych.

Szczególnie zainteresowana jest tu Litwa. Już w czasie zeszłorocznego Zgromadzenia Ligi lotewski minister spraw zagranicznych zwrócił uwagę Zgromadzenia na straty, jakie ponosi kraj, w szczególności port libawski, z powodu uderuchomienia poważnej linii tranzytowej libawo - romneńskiej, łączącej zarówno Łotwę, jak i Litwę, Polskę i Rosję. Wiadomo bowiem że tor kolejowy tej linii został na terytorium litewskim rozebrany.

W wyniku tych prac podkomisja zredagowała raport, który przedstawiła głównej komisji komunikacyjno - tranzytowej, która z kolei winna, w myśl rezolucji Rady z grudnia 1928 r., przedstawić Radzie formalne wnioski co do środków poprawy obecnej nie-normatnej sytuacji. Raport podkomisji, który nie został opublikowany, zawiera dwie tylko konkretne sugestje, dotyczące wznowienia tranzytu na linii libawo - romneńskiej i sprawy uruchomienia spławu na Niemnie, pomijając natomiast zagadnienie, które stanowi główną część zainteresowania Rady, mianowicie zagadnienie stosunków bezpośrednich między Polską a Litwą. W ten sposób jest rzeczą widoczną, że podkomisja, mimo długotrwałości swoich prac, nie wywiązała się z powierzzonego jej zadania.

Wszystkie posiedzenia podkomisji, jak również głównej komisji komunikacyjno - tranzytowej na których omawiana była powyższa sprawa, odbywały się przy drzwiach zamkniętych.

Należy jednak przypuszczać, że komisja główna nie uznała raportu podkomisji za wystarczający, gdyż poleciła jej w marcu rb., ponowne przejście tej sprawy. Jak słychać, raport, będący przedmiotem obrad wtorkowego posiedzenia podkomisji, nie odbiega w głównych zarysach od marcowego tekstu i nie zawiera nadal należyście sformułowanego uwzględnienia podstaw zagadnienia stosunków komunikacyjnych między Polską a Litwą.

W czwartek zbiera się główna komisja komunikacyjno - tranzytowa (która po zapoznaniu się z tekstem tego raportu, przewiduje raport dla najbliższych posiedzeń Rady).

Szczątki Andreego przybyły do Tromsøe

STOKHOLM. (PAT). W-g doniesień z Tromsøe przybył tam dzisiaj statek, wiozący członków ekspedycji polarniej mł. Andreego. Znalezione przy zwłokach Andreego dzienniczek składa się zaledwie z kilku kartek i stanowi dalszy ciąg notatnika nieodnalezionego. Pismo to jest prawie nieczytelne. Poza tem znaleziono inny jeszcze notatnik, zupełnie czytelny, rejestrujący po kolei rozmaite punkty po drodze, osiągnięte przez ekspedycję w ciągu dwumiesięcznej podróży saniami. Jak wynika z notatek, podróż balonem trwała zaledwie kilka dni.

NOMINACJA KSIĘCIA WALJI

LONDYN. (PAT) Książę Walii został promowany na stopień generała-porucznika armji, wiceadmirała floty i marszałka powietrznych sił zbrojnych. Wszystkie trzy nominacje uzyskały już aprobatę króla Jerzego.

ZWYCIĘSTWO NAD OCEANEM I BURZA Costes i Bellonte przelecieli nad Atlantykiem

NOWY YORK. Pat. Lotnicy francuscy Costes i Bellonte przelecieli o godzinie 15 min. 15 w-g czasu amerykańskiego nad Gloucester (st. Massachusetts). W-g ostatnich wiadomości z Courtosfield samolot Costes'a i Bellonte'a znajduje się w pobliżu Bostonu. Nad lotniskiem, na którym tłum oczekuje gorączkowo przybycia lotników, szaleje burza.

NOWY YORK. (PAT) Samolot Costes'a i Bellonte'a przeleciał ponad wyspą St. Pierre o godzinie 6 w-g wschodniego czasu letniego. Lotnicy wysłali radiotelegramy — zawiadamiające, że wszystko jest w porządku i że kierują się obecnie do Nowego Yorku via Canco (Nowa Szkocja).

NOWY YORK. (PAT) O godzinie 9-jej w-g czasu Greenwich samolot lotników Costes'a i Bellonte'a był sygnalizowany w okolicy Cap Race (Nowa

Niedziela 31 wieczór. Odjazd z Wilna. Do wagonu drugiej II klasy pakuje się grupa działaczy Zjednoczenia Wsi i Miast, która urządziła w Wilnie wiec pod hasłem: „Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród” — więc antyniemiecki. Trzy przedziały klasy I zajęte dla trzech ministrów, powracających do Warszawy. Przecież mamy ministrów - ziomków. W ogonku do kasy kl. II stoją ramię i wesoly poseł... nie — były poseł Jeremiec, skrzydła nacji nalizmu białoruskiego, dość ściśle związanego z ustępującym Sejmem. Uśmiecha się. Pytam go:

— Za swai hroszy?

— * * *

W Sejmie ruch. Kanapy pozajmowane, bufet obsadzony. Rozmowy wyłącznie: kto dojechał, kto nie dojechał. Z ust do ust opowiadają, że min. Kühn rano rozesłał okólnik na koleje, by od osmej wieczorem wstrzymano bilety. Uwaga prawie wyłącznie zwrócona na tego rodzaju sprawy. Personalowi biur sejmowych w Sejmie nie wypłacono poborów. Ministerjum ma wątpliwość, prawo - formalne, z jakiego tytułu tym ludziom płacić. Jeszcze większe wątpliwości budzi pensja wieloosobowego prezydium sejmowego. „Echa tych trudności wypełniają całkowicie rozmowy ludzi w Sejmie w poniedziałek rano.

Do mnie się zbliża prezes dziennikarzy:

— Cóż, za własne pieniądze przyjechał pan?

— Nie, za biletem dziennikarskim.

— Na nas, to niema rady.

— * * *

Z okien sejmowego fryzjera, który — mówiąc nawiasem — jest bardzo zmartwiony i twierdzi, że trzeba będzie „budę zamknąć” widać, jak się fotografuje grupa posłów socjalistycznych na schodach, wiodących do ślicznego, starego ogrodu sejmowego. Na pierwszych stopniach stoi Daszyński, potem okrągły nieprzyjaciół kleru poseł Czapliński, wysoki, z czarną brodą, typ rewolucjonisty - konspiratora i literata od czarnej kawy, b. pos. Piotrowski, wreszcie senator Kopciński. Poza nimi widać współczesno - neo - klasyczne kolumny półokrągłej sali „kroków straconych”, która powinna właściwie nazywać się „kroków nieczynionych”, gdyż zbudowana już po przewrocie majowym była świadkiem tylko dekadencji sejmowej autokracji. Wśród tych kolumn reszta posłów z P.P.S. Widać przechodzącego współredaktora „Robotnika”. Swoją drogą jak to będzie ładnie za kilka tygodni, gdy wiary zacznie na kolumny rzucić żółte liście jesienne z tego ślicznego parku. Daszyński i jego sąsiedzi z przed fotograficznego obiektywu stoją, jakgdyby w półdecyzji zainponowania:

„Nastanie wtedy dzień zapła - aty...”

Narazie przypominają mi się z pamiętników księcia Windischgraetza stronicie, opisujące chwilę z przed lat 12 - stu, gdy pod uderzeniami wojsk koalicji padła Austria. Jak wyglądał Schönbunn, puste amfilady komnat i tylko gdzieś w kącie błyszczał ostatni kask ostatniego dragona Cesarstwa.

— * * *

Prasa endecka poświęca własnej akcji wyborczej mało miejsca, a natomiast z zachwytem, z czułością, z serdecznością, z całą nadzieją rozpisyje się o przygotowaniach lewicy do wyborów, o bloku centrolewicowym etc. W jednym z endeckich wydawnictw widziałem dosłownie 40 wierszy snujących i oficjalnych, poświęconych własnej akcji wyborczej, a natomiast 260 wierszy z lubością i uniesieniem opisujących przygotowania wyborcze Centrolewu.

Te zachwyty i zachwalanie centrolewu przez endecję przypomniało mi starą żydówkę w Różanie, która dwa tygodnie temu tak zachwalała swój towar.

A cy cy cy cy cy.

Albo jeszcze, bodajże w tem samem piśmie endeckim, wycytane opowiadanie o zalecaniu się młodego orangutana do wielkiej samicy. Nie podołał się jej, więc zaczął pieścić jej małpiątko. Przypomina to stosunek endecji do centrolewu i akcji wyborczej centrolewu - lewicy. Cat.

PROF. MORAWSKI DYREKTOREM KONSERWATORJUM WARSZ.

WARSZAWA. (PAT) Dyrektorem konserwatorium muzycznego w Warszawie został mianowany prof. Morawski, znany muzyk, który od szeregu lat

W wielkich miastach japońskich chodzi się dziś niemal wyłącznie w strojach europejskich. Wygląda to na krwawą ironię, ale jest faktem, że tradycyjny strój narodowy noszą do dziś i kultuwują (oczywiście w wielkich miastach) tylko gejsze, dzwyczyny lekkiego prowadzenia.

Tokio ma dziś oczywiście swoją nadadę Tschijeko Yamano, która

Kurier Gospodarczy Ziemi Wschodnich

WZROST SPOŻYCIA WĘGLA W WILNIE

W „Roczniku Statystycznym przewozu towarów na polskich kolejkach państwowych“ za rok 1929, jak w latach ubiegłych, w dalszym ciągu — o ile chodzi o węgiel kamienny — stacje przeznaczenia wyszczególniane są tylko wówczas, gdy przewóz węgla wynosi co najmniej 500 tonn. Jeżeli przewóz nie osiągał tej normy relacyjnej, wówczas przewozy wykazywane są w relacjach zbiorowych od danej stacji nadawczej do „pozostałych“ lub „różnych“ stacji danej dyrekcji kolejowej. Wysoka ta norma uniemożliwia mniej więcej ścisłe obliczenie, ile węgla zostało w okresie rocznym dowiezionego do danego rejonu, naprzykład województwa. W „Roczniku“ za rok 1929 wprowadzono jednak pewną zmianę, ułatwiającą zorientowanie się co do przybliżonej wysokości importu węgla kamiennego do poszczególnych województw, — mianowicie w zestawieniu ważniejszych punktów odbiorczych wymienione są wszystkie stacje, do których przywóz wynosił ponad 1000 tonn. Za rok 1928 takie zestawienie podawało tylko stacje odbierające ponad 10.000 tonn, za rok 1926 i 1927 — ponad 40.000 tonn, a za rok 1925 — ponad 50.000 tonn.

W roku 1924 (za ostatnie 9 miesięcy) przywóz węgla kamiennego do Wilna wynosił 13.837 tonn (do Białegostoku — 40298). Za rok 1925 i 1926 z wyłączonej wyżej przyczyn danych ścisłych przytoczyć nie możemy. W każdym razie spożycie węgla było poniżej 40.000 tonn, ponieważ w odnośnych zestawieniach ważniejszych (ponad 40.000 t.) punktów odbiorczych. W roku 1927 spożycie węgla w Wilnie wzrasta do 56414 tonn (Białystok — 67324 t.) — zaś w r. 1928 do 63726 tonn (Białystok — 77103).

Za rok 1929 statystyka przewozów notuje dalszy wzrost spożycia węgla kamiennego, mianowicie przywóz do Wilna wynosił 70.105 tonn, w tem z rejonu dyrekcji kolejowej katowickiej — 61131 tonn, warszawskiej — 8012, krakowskiej — 947 i wileńskiej — 15 tonn. Do innych stacji z Wilna w tym czasie wywieziono 521 tonn (prawdopodobnie do pobliskich stacji na terenie wojew. wileńskiego).

W porównaniu do r. 1927 spożycie wzrosło zatem prawie o 23 proc.; w porównaniu do r. 1928 — o 10 proc. Odwrotne zjawisko odnotować należy w odniesieniu do Białegostoku. Przywóz węgla do tego ośrodka przemysłowego wynosił w r. 1929 tylko 58678 tonn czyli o 24 proc. mniej niż w r. 1928.

Z innych punktów odbiorczych, ponad 1000 tonn, zestawienie za rok 1929 wymienia na terenie wojew. wileńskiego — Nowo-Wilejkę (8161 tonn) i Woropajewo (1245 t.).

Całkowity przywóz węgla kamiennego do wojew. wileńskiego niewątpliwie dochodził w roku 1929 do 81.000 tonn (w detal. wykazie stacji), wymieniona jest Oszmiana z 500 tonnami i Landwarów z 600 tonnami. Na terenie w-wa Nowogródzkiego zestawienie ważniejszych stacji odbiorczych (ponad 1000 tonn) za rok 1929 wymienia: Baranowicz (1434 tonn), Lidę (3404), Poloczec (2664 tonn) — zaopatrzenie cegielni w Swohatyczach i Stopolę (1989 tonn).

Wynika z tego, że stolica wojew. Nowogródzkiego spożywa o wiele mniej węgla niż ośrodki prowincjonalne.

Z innych miast wojew. wschodnich zestawienie za rok 1929 wymienia między innymi Grodno (17739 tonn) i Pińsk 2232 tonn).

Wracając do Wilna, należy zaznaczyć, że wątpliwym się wydaje by na wzroście spożycia węgla kamiennego zaważył miał rozwój przemysłu. Raczej większą tu rolę odegrały nadzwyczajne mrozy w styczniu i lutym, które spowodowały wzrost zapotrzebowania na węgiel.

Cyfrę, które powyżej przytoczyliśmy nie obejmują transportów wojskowych oraz ładunków przeznaczonych dla potrzeb kolei.

Węgiel brunatny w przywozie do Wilna i województwa Wileńskiego i Nowogródzkiego nie gra roli.

Koksu węglowego przywieziono do Wilna w r. 1929 — 1316 tonn, w tem 20 tonn z zagranicy, (do Białegostoku — 1415 tonn, Baranowicz — 325, Grodno — 322, Lachowicz — 291). Z tej ilości z Wilna, jako stacji porządku rozprowadzającej wywieziono 66 tonn.

Miało węglowego i koksowego przywieziono do Wilna w r. 1929 — 1515 tonn (z tej ilości wywieziono do Nowo-Wilejki 393 tonn i do innych stacji 307).

Spożycie miało węglowego zmniejszyło się zatem (w r. 1927 — 3302 tonn, w r. 1928 — 3231).

Na zakończenie przytoczymy jeszcze cyfrę obrotu handlowego torfem i brykietami z torfu, t. j. z surowca znajdującego się u nas pod dostatkiem.

Statystyka przewozów za ostatnie 9 miesięcy 1924 r. podaje, że ze stacji Kieny wywieziono 1527 tonn, z pozostałych stacji wileńskiej dyrekcji kolejowej — 85 tonn. Należy przypuszczać iż gros ładunków skierowane było do Wilna.

Za rok 1925 obrotu torfem na terenie dyrekcji wileńskiej nie notowano.

W roku 1926 ze st. Kieny wywieziono 157 tonn (prawdopodobnie głównym odbiorcą była elektrownia wileńska).

W roku 1927 do Wilna z Kieny przybyło 79 tonn, ponadto 15 tonn do innych stacji wileńskiej dyrekcji kolejowej.

W roku 1928 ze stacji Kieny wyeksportowano 16 tonn — cały transport do Wilna.

Skutkiem wzmózonej produkcji na fabryce torfu w Kienach (w związku z uzyskaniem ulg taryfowych i innych) przywóz torfu do Wilna w roku 1929 wzrasta do 349 tonn. Ponadto ze st. Jaszyny wyeksportowano 1 tonnę do jednej ze stacji wileńskiej dyrekcji kolejowej.

Z. Harski.

INFORMACJE

Z II-ch TARGÓW PÓŁNOCNYCH KU UWADZE WYSTAWCÓW

Wydział Propagandowo - Prasowy uprasza wszystkich miejscowych wystawców i upoważnionych zastępców wystawców zamieszkujących, by w przeciągu 3-ch dni zgłosili się do biura wydziału w celu podania dokładnego programu wystawy.

KRONIKA

ŚRODA
3 Dziś
Szymona
Jutro
Rozalii P.

W. słońca o godz. 4 m. 50

Z. słońca o godz. 6 m. 21

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U.S.B. w Wilnie.

z dnia 2 IX. 1930 r.

Cisnienie średnie w mm. 760

Temperatura średnia -I- 13

Temperatura najwyższa -I- 17

Temperatura najniższa -I- 11

Opad w milimetrach: 0,5

Wiatr: Północno-wschodni

przeważający

Tendencja barometryczna: wzrost

U w a g i: pogodnie.

KOSCIELNA

— Wizytacja pasterska w archidiecezji wileńskiej. I. E. Arcybiskup Metropolita wileński, Romuald Jalbrzykowski, w dniu 23 sierpnia wyjechał na wizytację pasterską parafii, leżących na terenie powiatów Dziśnieńskiego i Brastawskiego. Zaznaczyć trzeba, że obecne wizytacje odbywają się na ziemiach najbardziej na wschód i północ wysuniętych. Podczas wizytacji dokonane zostają poświęcenia kamienia węgielnego pod nowobudujący się kościoły w Dobrowszczyźnie, pow. Dziśnieńskiego.

ŻALOBNA.

— Nabożeństwo żałobne za duszę śp. Zbigniewa Kollataja odbędzie się w kościele św. Trójcy w dniu 5 września o godz. 9 na które rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów Zmarłego.

URZĘDOWA.

— Referaty wyborcze przy starostwach. Z polecenia województwa przy poszczególnych starostwach utworzono referaty wyborcze. Na czele referatu na powiat wileński — trocki stanął p. Bronisław Siła - Nowicki.

KOLEJOWA

— Wyjazd dyrektora kolei. W dniu 2bm wyjechał do Warszawy w sprawach służbowych dyrektor kolei w Wilnie inż. Falkowski.

— Kolejowa kasa biletowa na Targach Północnych. Dyrekcja PKP komunikuje że zdecydowała się na uruchomienie na terenie Targów Północnych ekspozyturę kasy biletowej stacji miejskiej PKP w Wilnie. Kasa ta będzie czynna cały czas trwania Targów Północnych, tak dla sprzedaży biletów kolejowych do wszystkich stacji PKP, jak i udzielania zwiędającym wszelkich informacji dotyczących przejazdu podróży.

UNIwersytecka

— Wpisy w Uniwersytecie Stefana Bato-rego trwać będą na Wydziałach Humanistycznym i Teologicznym oraz Sztuk Pięknych od 15-go do 30-go września włącznie, na wydziale prawa i nauk społecznych od 15 września do 1-go października włącznie; na wydziale matematycznym - przyrodniczym i studium rolniczym oraz na wydziale lekarskim i studium farmaceutycznym od 1-go do 15-go września włącznie.

Do podania na wszystkie wydziały dołączyć należy metrykę i świadectwo dojrzałości w oryginalu, kwestionariusz (jest do nabycia u portiera przy ul. Uniwersyteckiej 3) i fotografie (na wydziale humanistycznym, teologicznym i sztuk pięknych po 3 fotografie) i życiorys. Nadto przy przenoszeniu się z innych szkół akademickiej świadectwo odciecz, w razie przerwy w studiach świadectwo najstarszych warstw publiczności.

wnego brzmienia i adresów firm do katalogu - przewodnika Targów.

Przy podawaniu tytułu firmy należy dokładnie wymienić branżę do której firma ma być zaliczona, tudzież dokładnie określić zakres wystawionego towaru.

Wydział ostrzega, że po zamknięciu listu spisu wystawców i oddaniu odpowiednich materiałów do druków żadne reklamacje uwzględniane nie będą. Termin zgłaszania ewentualnych uzupełnień i poprawek upływa dnia 5 bm.

Biuro Targów, otwarte jest od godz. 8.30 do 2-jej i od godz. 5 do 7 w.

KRONIKA MIEJSKOWA

— Podział kontyngentów. Izba Przemysłowo-Handlowa w Wilnie komunikuje, że podział kontyngentów na IV-ty kwartał r. b. nastąpi w dn. 2 i 3 października r. b.

Wszystkie zainteresowane firmy winny nadesłać za pośrednictwem właściwych związków i stowarzyszeń kupców podania do Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie do dnia 21 września r. b.

Powinny termin będzie przestrzegany bardzo ściśle i podania, które nadejdą po wymienionym terminie nie będą uwzględniane na konferencji z dn. 2 i 3 października r. b.

Lista kontyngentów na IV-ty kwartał r. b. nie została jeszcze ustalona przez Min. Przemysłu i Handlu, przy wypełnianiu zatem podań należy opierać się na kontyngentacji obowiązującej w III-cim kwartale r. b. oraz należy wzorować się na kontyngentacji z IV-go kwartału r. ub.

— Kongres Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie. Izba Przem. H. w Wilnie komunikuje, że przygotowywany od dłuższego czasu I Kongres Izby Przemysłowo-Handlowej w Odrodzonej Polsce, jaki będzie miał miejsce w dniach 3 i 4 września r. b. we Lwowie zaczyna dziś już wyraźnie kształtować swoje oblicze programowe.

Kongres ten w chwili trudnej sytuacji gospodarczej Państwa ma za zadanie ustalenie stanowiska sfer przemysłowych, handlowych i finansowych kraju, w całości reprezentowanych w izbach przemysłowo-handlowych, do bieżących i trwałych potrzeb życia gospodarczego.

Celosć tych postulatów omówiona będzie w toku obrad poszczególnych sekcji Kongresu, na których spoczywać będzie jego punkt ciężkości.

Wygłoszony zostanie szereg referatów w poszczególnych sekcjach kongresu a mianowicie w sekcji samorządu gospodarczego, sekcji podatkowej, socjalnej, finansowo-kredytowej, sekcji prawa gospodarczego, sekcji wewnętrznej polityki gospodarczej, sekcji polityki handlu zagranicznego i w sekcji morskiej (—).

moralności i dla kandydatów w wieku pobo-rojnym zaświadczenie władz wojskowych o stosunkach do służby wojskowej. Na wydziale lekarskim liczba nowoprzyjmowanych jest ograniczona i z tego powodu 18 września odbędzie się egzamin konkursowy z fizyki i chemii dla kandydatów na medycynę, z botaniki i chemii lub fizyki na farmację. Bliższe informacje udziela sekretariat ogólny i kancelaria Dziekanów.

ROZNE.

— Wykopanie kości ludzkich. Podczas robót na drodze Niemieńczy — Bujwidz e natrafiono na cmentarz z czasów wojny polsko-bolszewickiej.

— Prezes komitetu litewskiego wyjechał na kongres do Genewy. Wyjechał na kongres mniejszości do Genewy p. Staszys prezes Wil. tymczasowego komitetu litewskiego.

— Lustracja rynków. Władze sanitarne przeprowadziły lustrację rynków wileńskich badając urządzenia straganów i sklepów.

— Pomoc dla poszkodowanych od burzy. Nad Gruzycyjską przeszła w ubiegłym tygodniu burza, która wyrządziła bardzo znaczne straty. Obecnie omawiana jest sprawa przyścia z pomocą finansową poszkodowanym w formie długoterminowych pożyczek z kasy pożyczkowej.

— Szewcy protestują. W związku z projektem opodatkowania szewców i chałupników ma być zwołany na poniedziałek wiec protestacyjny zainteresowanych.

Szewcy urządzają swój wiec przy ulicy Metropolitalnej.

— W związku z nadchodzącym sezonem szkolnym Wil. Koło Księgarzy niniejszym uprzejmie zawiadamia P.T. Publiczność że ceny sprzedaży podręczników i pomocy naukowych są we wszystkich księgarniach jednakowe. Zgodnie z uchwałą Księgarzy Polskich wyklucza się wszelką sprzedaż pod ręczników szkolnych powyżej lub poniżej ustalonych cen katalogowych.

Wil. Koło Księgarzy wyjaśniające powyższe jednocześnie apeluje do P.T. Publiczności aby przy nabywaniu podręczników szkolnych nie żądała od sprzedawców żadnych zniżek lub bonifikat bezpośrednich lub pośrednich, jako statutowo wzbronionych.

TEATR I MUZYKA

— Teatr miejski w Lutni. Wystawiona ostatnio najnowsza komedia francuska Verneuil „Moja panna mama“ odniosła wielki sukces artystyczny, dzięki doskonałej grze całego zespołu, oraz efektownej wystawie.

Artyści biorący udział w przedstawieniu: Niewińska, Kamińska, Zelwerowiczówna, Wyżewski, Jaskiewicz i Dejunowicz — two rzą świetnie zebranego zespół.

Reżyseria sztuki spoczywa w rękach R. Wasilewskiego.

Bilety zniżkowe i kredytowane ważne.

Dziś „Moja panna mama“.

— Występy Krukowskiego w Lutni. Zespół wybitniejszych sił reżyżarskich z Ka zimierzem Krukowskim na czele wystąpi w Wilnie dwukrotnie w piątek 5-go i sobotę 6-go września w nowej aktualnej reżyż w czernstwie obrazach pod tytułem „Uład podatkowy“.

Program nadwyróż barwny i urozmaicony składa się z najnowszych przebojów stolicy: piosenek, monologów humorystycznych, skaehtów, oraz barwnych produkcji tanecznych. Zapowiadź występów sił reżyżowskich wywołała wielkie zainteresowanie.

Bilety nabycwać można w kasie teatru Lutnia codziennie od 11 — 9 bez przerwy.

— Przedstawienie popularne w Lutni. W niedziele nadchodzącą o godzinie 4 m. 30 pp odbędzie się w teatrze Lutnia pierwsze w sezonie przedstawienie popularne po cenach najniższych (od 50 gr.) przeznaczone dla najuboższych warstw publiczności.

O SPOKÓJ USZU

Do elementarnych praw obywatela powinien należeć spokój uszu. Są ludzie, którzy lubią muzykę nie znoszą gramofonu, którzy miejscowości letniskowych nawiedzonych gramofonami omijali jak zarazy. Owszem, byli i tacy, którzy gramofon uważali za dar niebiański i wystawiali go umyślnie na framudze, chcąc przez dobro serca uszczęśliwić jego chrapaniem także i przechodniów — lecz wtedy podchodziło się do takiego mieszkania i mówiło grzecznie: „Panie ładny, zamknij pan okno“. Głośnik radiowy niczem się nie różni od gramofonu, tak samo syczy brudnym głosem żelazniwa, którego niektórzy ludzie wprost nerwowo nie są znieść w stanie. Ogród publiczny jest miejscem publicznym, gdzie większość czy mniejszość nie może deptać normalnych, elementarnych praw obywatela. Jakim więc prawem ustawiono głośnik radiowy w ogrodzie Bernardyńskim. — Do ogrodu chodzi się odpocząć, pomyśleć, znam aktora, który chodząc po parku uczy się roli, do ogrodu wrzeszcząc chodzi się by odświeżyć sobie nerwy, by sobie coś ułożyć, coś rozważyć. Jakim prawem przeszkadza temu głośnik, który zakatarzonym, zardzewiałym rykiem i sykiem profanuje muzykę lub jakiś jęgodom, który przerywa mi moje myśli gadaniem swoich poglądów, które w danej chwili mogą absolutnie mnie nie obchodzić.

Nie jesteśmy jeszcze Ameryką. Na miłość boską — dajcie jeszcze w tem biednym Wilnie choć kilku drzewom w starym ogrodzie nie być zjadowanym, reklamowanym, zwarjowanym.

Nie jesteśmy Ameryką!

Wystawione zostaną dwie wartościowe komedie polskie „Marcowy kawaler“ J. Blińskiego i „Majster i czeladnik“ J. Korzeniowskiego.

Niewątpliwie szersza publiczność wileńska skorzysta z nadarzającej się sposobności oglądania komedii z repertuaru czystego. Bilety już są do nabycia w kasie teatru Lutnia od 1 — 9 bez przerwy.

— Inauguracja sezonu zimowego w Teatrach Miejskich. Codziennie odbywają się próby i przygotowania do wystawienia sztuk które zainaugurują sezon zimowy w Teatrach Miejskich.

W piątek 12 bm. w teatrze „Lutnia“ wystawioną zostanie polska komedia Rączkowskiego „Nad polskim morzem“.

W sobotę 13 bm. w Teatrze na Pohulance ukaże się wartościowa komedia Blińskiego „Rozbitki“.

Pracownie malarskie pod kierownictwem J. Hawrylkiewicza przygotowują do sztuk tych nową wystawę.

CO GRAJĄ W KINACH?

Kino miejskie — Simba.

Kino Hollywood — Panna Elza.

Wanda — Dama kameljowa.

Światowid — Królowa wicęgow.

Heljos — Dzieje małżeńskie.

WYPADKI I KRADZIEŻE

— Wypadki w ciągu doby. Od 1 do 2 bm. do godz. 9 zanotowano wypadków 40 w tem kradzieży 7, opilstwa 12, przekroczeń administracyjnych 15.

— Z mostu do rzeki. Podczas budowy mostu na rz. Szczarce pod Ślonimem obecny przy ustawianiu nowej kratownicy, kierownik robót inż. Nowacek z powodu załamania się przęsła wpadł z dużej wysokości do rzeki. Wydobyto go z toplei z ciężkimi obrażeniami głowy i rąk.

— Wilki rozszarpały konia. W pobliżu wsi Terenczyan gminy koniawskiej wółłł podszedł do stada koni pasących się na polu i rozszarpał jednego konia, drugiego zaś poranił.

— Kradzież przez okno. Twardowskiej Annie (Lutnia 1) ze stolika znajdującego się w jej mieszkaniu obok okna skradziono torebkę z gotówką w sumie 300 zł. weksel wystawiony przez rotnistrza Zygmunda Twardowskiego a żyrowany przez por. Szablifskiego na sumę 200 zł. oraz inne papiery wartościowe. Ogólna suma strat wynosi 675 zł.

— Mieszkanke Dyneburg okradziono w Wilnie. Musiał Biał zamieszkać w Dynburgu przy Olejnej 61 a przebywającej chwilowo u swego krewnego Śliwina Mowszy przy ul. Zawalnej 21 skradziono różne rzeczy i garderobę na sumę 450 zł. Ponadto na szkole Śliwina skradziono marynarkę i zegarek na sumę 200 zł.

— 500 zł. wystrucono z pod poduszki. Niedziwiedkiej Julii (Szpitalna 7) w nocy skradziono z pod poduszki na której spała 500 zł. w gotówce oraz jedno ubranie meskie.

— „Wypożyczty“ rower. Od Rogozińskiego zamieszkałego przy ul. Piłsudskiego 12 nieznaną osobnik wypożyczył rower marki Stam nr. rej. 044390 pod dokument zastawowy, wydany przez komendę placu w Łodzi (rozkaz wyjazdu na imię Milewskiego Romualda zam. przy ul. Zaczisze 15). Osobnik ten dotychczas nie powrócił i rower nie zwrócił.

— Zasypanie ziemi. Przy robotach kanalizacyjnych na ul. Archangielskiej zostali zasypani 2-aj robotnicy Dziśnieński Bronisław (Obozowa 7) i Szafarnowicz Antoni (Lewy Zolnierski). Wymienionych wydobyto niezwłocznie bez żadnego szwanku na ciele.

— Otruł się esencją. Paszkini Paweł (Obazowa 21) wypił esencji octowej. Przewieziono go do szpitala żydowskiego w stanie beznadziejnym.

— Zaginęła 16 l. dziewczyna. 1 bm. Sawka Józef (Ogorkowa 19) zameldował że córka jego Genowefa lat 16 wyszła 24. 9. z domu i dotychczas nie powróciła.

— Ofiara własnej nieostrożności. Kolo zaś. Sangunizki gminy miejskiej znalazłono zwłoki Karusewicz Jan z zaś. Torczyński z przeciętą arterją i ciętą raną na ręce. Ustalono, że do Sangunizki przyszedł Karusewicz w stanie pijanym i tam rozbawił przez nieostrożność szybę rozciął sobie rękę poczem udał się do pobliskiego strumyka aby rękę obmyć. Tam prawdopodobnie zemsta i wskutek upływu krwi zmarł.

— Postrzał. Stankiewicz Jan, mieszkaniec wsi Przełaje, gm. Orańskiej przestrzelił przez nieostrożność nogę Samulewiczowi Wincentemu z broni własnej konstrukcji.

OFIARY

Pracownicy Domu Turto - detalicznego Roman Ruciński w Wilnie ul. Wielka nr. 30 składają na budowę lodzi podwodnej „Odpowiedź Treviranowski“.

Pp. Wacław Mazur zł. 5, Marja de Lawal zł. 6, Gidzburg zł. 2, E. Lewinowicz zł. 1, Błażej Opala zł. 1, Lucjan Gładysz zł. 1 — razem zł. 12.

Siedlikowska na Dom Dzieciątka Jezus — zł. 5.

ś. † p.
z KRETT'ÓW
ZOFJA BIAŁOWASOWA
po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Św. Św. Sakramentami, zmarła dnia 1 września 1930 r. przeżywszy lat 29.
Nabożeństwo żałobne za spokój duszy Zmarłej odbędzie się dnia 3-go września o godz. 9 m. 30 w kościele św. Jakóba, poczem nastąpi pogrzeb na cmentarzu Rossa,
o smutnych tych obrzędach zawiadamiają, pozostali w głębokim smutku
Mąż, Dzieci i Rodzina.

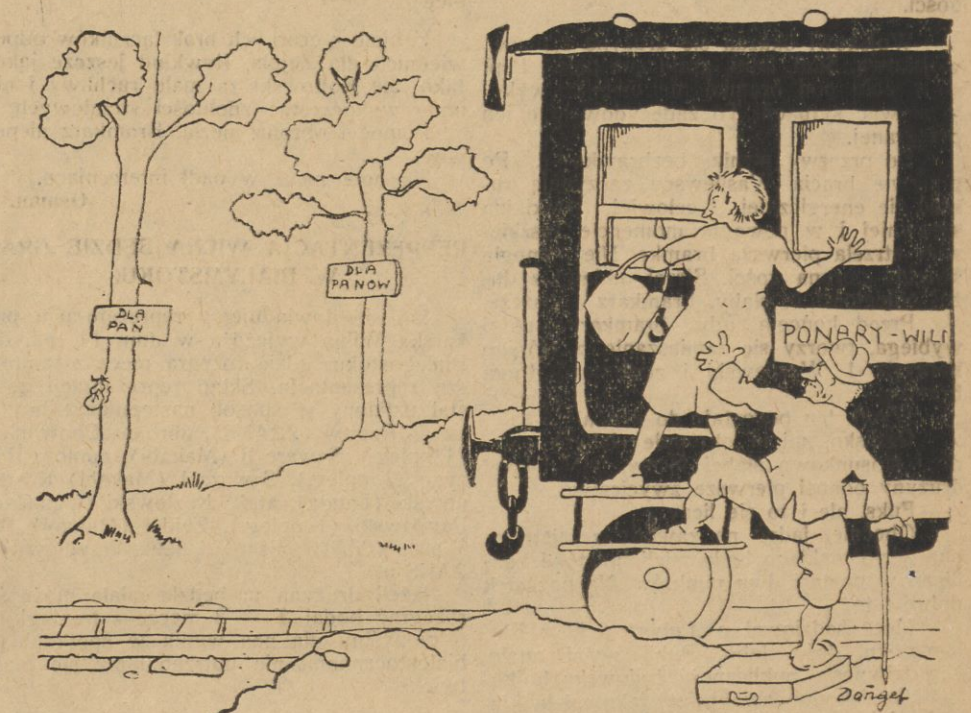
Minister rolnictwa zwiedzi Wileńszczyznę

W dniu 4 bm. przybędzie do Wilna minister rolnictwa Leon Janta Polczyński. P. minister zabawi na Wileńszczyźnie 3 dni. W ciągu tego czasu dokona objazdu województwa wileńskiego, ażeby przedewszystkiem zapoznać się z tutejszym społeczeństwem rolniczym, obejrzeć tutejsze ważniejsze placówki oświatowo - rolnicze i odbyć inspekcję podwładnych sobie urzędów i instytucji.

P. minister zwiedzi kolejno spółdzielnię Iniańską w Bezdanych oraz instytucje zorganizowane tam przez Koło Gospodyń Wiejskich, następnie szkołę rolniczą żeńską w Antowili, stację doświadczalną w Bieniakoniach, gospodarstwo w majątku K. Wagnera w Wielkich Solecznikach. Dnia 5 bm. uda się p. minister do wsi Skajstery celem zwiedzenia kursów rolniczych młodzieży wiejskiej, stamtąd podąży do Worony, Gierwiat i Kobylnik. Dnia 6 bm. p. minister zwiedzi pola Iniańskie w Berezewcu, następnie przejedzie do Parafjanowa i Dokszyce wrzeszcz do Mołodeczna.

W czasie pobytu swego na Wileńszczyźnie p. minister odbędzie konferencje z przedstawicielami Wileńskiego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych. Jedną z tych konferencji odbędzie się w schronisku nad jez. Narocz, druga w Wielkich Solecznikach.

P. minister przybędzie w towarzystwie dyrektora departamentu rolnictwa z ministrem rolnictwa Stefana Królikowskiego.



Dyrekcja Wileńska Kolei Państwowych na bardzo ożywiony w sezonie letnich wycieczek stacji podwileńskiej Ponary — propaguje w myśl zasad Rousseau ucieczkę od kultury, uzasadniając w ten sposób miłość ku przyrodzie w stanie naturalnym.

Krwawe zajście na ul. Wielkiej

Wczoraj wieczorem na ulicy Wielkiej u wylotu ulicy Szklanej, kilku osobników znanych ze stałych udziałów w bójkach i awanturach wybuchających w jatkach żydowskich lub związków żeńskich, wszczęło między sobą bójkę na noże która pociągnęła za sobą ofiary.

Został mianowicie b. ciężko ranny Dawid Bobrowski (Skłodowa 4) i Abram Lewin (Nowogródzka 30). W momencie gdy ranni padli na bruk brocząc obficie krwią z zaułka wypadło kilku nożowników, którzy rzucili się do bójki.

Krzyki i wołania o pomoc zwabiły całe tłumy przechodniów biernie przyglądających bitwie na noże, która w tym czasie przeniosła się już na plac po - Ratuszowy.

Policia po przybyciu na miejsce natychmiast zlikwidowała zajście, aresztując kilku winnych porania.

Przebitego nożem Bobrowskiego odwieziono do szpitala żydowskiego w stanie b. ciężkim, bowiem ma on przebite płuca.

Okropny wypadek z dwoma konduktorami

SPORT

PIERWSZE ZWYCIĘSTWO OGNISKA NA DRODZE DO LIGI.

Różnie bywa. Zdarza się, że drużyna gorsza wygrywa u lepszego od siebie przeciwnika, zdarza się, że spodziewana ogólnie lepsza zamienia się w piękne zwycięstwo.

Trudno! piłka jest okrągła i stwarza niespodzianki.

Tak właśnie było w niedzielę. Ognisko, mistrz naszego okręgu wystąpiło do walki z mistrzem okr. brzeskiego — 82 p. p. w składzie ostabionym i to ostabionym znaczenie.

Centr pomocy, Aścik i Gasztowt, nie przybyli na zawody, Bućko i pr. skrzydłowy na skutek odniesionych kontuzji ledwo mogli poruszać się na boisku.

Sytuacja zdawała się jeszcze groźniejszą kiedy wojskowi n.b. doskonale reprezentujący się fizycznie narzucili mordere tempo.

Zapowiadało się źle. Bućko ledwo łaził po boisku, skrzydł tak, jakby nie było. (Juszkiewiczowi brak odwagi, a prawy kula), boczni pomocnicy nie mogli nadążyć.

Atak wojskowych podjechał kilka razy pod bramkę Ogniska i jeżeli nie udało mu się zdobyć bramki to złożyły się na trzy warunki: całkowita impotencja strzałowata, doskonała obrona Pawłaka i pewne akcje bramkarza Zienowicza.

Stopniowo Ognisko rozegrało się (nawet Bućko zaczął biegać) atak zaczął grać środkiem i coraz częściej zagrażał bramce gości.

Wojskowi okazali się drużyną typową. Wojskowi. Silni, lotni, grają „na pale”. Lepsi w polu pod bramką nie umieją wykorzystać sytuacji. To zadecydowało o ich przegranej.

Do przerwy wynik bezbramkowy. Po przerwie bracia Wasilewscy zaczynają ruszać się energicznie i celowo. Ataki idą sprawniej i w pewnym momencie Juszkiewicz strzela pierwszą bramkę. Nie pomaga świetna obrona gości. Strzał oddany z dużej odległości b. słaby, bramkarz puszcza.

Przed końcem, gdy bramkarz gości wybiega, tworzy się zamieszanie, z którego korzysta J. Wasilewski i zdobywa drugą bramkę.

Wynik ten pozostaje do końca.

Ognisko, mimo okropnie słabego składu i stosunkowo słabej formy całej niemal drużyny odnosi pierwsze zwycięstwo.

Funks, ale i to się liczy.

Obecnie, jadąc na zawody z mistrzem okr. białostockiego będą mieli fioletowy handikap w postaci dwu punktów. Na początek dobre i to.

Mecz sędziował p. Lubertowski z Białostoku, dość słabo. Publiczności mało. Nic dziwnego, publiczność żydowska bojkotuje Ognisko po awanturze, jaka miała kiedyś miejsce na boisku.

Osman.

1. P.P. LEG — MAKABI 2:1.

Wczorajsze spotkanie drużyn piłkarskich 1 pleg. i Makabi nosiło charakter spotkania towarzyskiego. Nic dziwnego — mistrza

już mamy, a kwestia, kto zostanie wicemistrzem nie jest tak ważna.

Obydwie drużyny wystąpiły w niepełnych składach: leguni z G razem w bramce, zmienioną obroną, słabą pomocą i cudzym atakiem (4 graczy Pogoni i Godlewski przypisany do Ogniska), Makabi z dwoma rezerwowymi i zresztą wcale niezłymi grającymi.

Od początku uwidocznia się przewaga Makabi, której atak wspierany dobrze przez Szwarca podjeżdża pod bramkę przeciwnika aby tu stracić się i nie wyzyskać sytuacji.

Stopniowo wojskowi przychodzą do głosu i wówczas Pawłowski uzyskuje prowadzenie. Po pewnym czasie Godlewski strzela z 20 metrów drugą bramkę. Publiczność zachwycona iście „ligowym” szcurem okłaskuje zwycięstwo strzelca.

Makabi nie depczymy się i stara się wyrównać jednak udaje się jej zdobyć tylko jedną bramkę ze strzału Żajdla. Przy tym stanie sędzia p. Wiro — Kiro odgrywa mecz.

Cóż można powiedzieć o poszczególnych graczach. U wojskowych: b. zasłużony ogólnie lubiani Baniak musi zrezygnować z przebiegu na emeryturę, Pawłowskiemu brak chęci, Godlewskiemu ruchliwości (szkoda, że silny strzał tego gracza nie jest wykorzystany przez niego). Lachowicz poprawił się znacznie, Bancewicz zasłabł jeszcze na A klasę, Gracza szkoda do bramki, przyda się w ataku, a poprzedni bramkarz gra lepiej.

U białych — czarnych brak łączników odpowiednich dla Żejdla. Rywkind jeszcze jakoby, ale Kotłowski za mało ruchliwy i nie umie wykorzystać zdolności strzałowych.

Pomoc i obrona niezła. Bramkarz niepe-

wny.

Na ogół mecz wypadł interesujący.

Osman.

REPREZENTACJA WILNA BĘDZIE GRAĆ W BIAŁOSTOKU.

Jak się dowiadujemy reprezentacja piłkarska Wilna wyjeżdża w dniu 14 bm. do Białostoku, gdzie rozegra mecz z tamtejszą reprezentacją. Skład reprezentacji został ustalony w sposób następujący: bramkarz Rogow (ZAKS), obrońca: Chowaniec (1 pleg.), Szware II (Makabi), pomoc: Puzyno (1 pleg.), Szware I (Makabi), Kostanowski (1 pleg.), Zejdel (Makabi) W. Wasilewski (Ognisko) i lewoskrzydłowy ZAKS-u.

Jeżeli drużyna ta będzie miała możliwość rozegrać bodaj 2 — 3 mecze — treningi to o pomysł dla nas wynik w spotkaniu z białostoczanami nie potrzebujemy się martwić.

Osman.

PUHAR SZÓSTKOWY WIL. OZPN.

Wil. Okr. Zw. Piłki Nożnej ufundował pułk który będzie nagrodą dla zespołu piłkarskiego zwycięskiego w turnieju szóstkowym. Termin turnieju nie został jeszcze ustalony definitywnie.

RADJO WILEŃSKIE

SRODA, DNIA 3 WRZESNIA 1930 R.

11.58 Sygnal czasu.
12.05 — 12.30 Muzyka z płyt gramofonowych.

12.30 — 13.00 Audycja dla dzieci z Warszawy.

13.00 Komunikat meteorologiczny.

17.15 — 17.20 Program dzienny.

17.20 — 17.35 Chwilka strzelecka.

17.35 — 19.00 Transmisja z Warszawy Radjokronika i koncert.

19.00 — 19.25 „Kukulkan wileńska” — mowy dziennik humorystyczny (1-sza audycja powakacyjna).

19.25 — 19.50 Recital śpiewaczy Tadeusza Łuczaja (bas — baryton) z Warszawy 1. Moniuszko a) Kozak b) O matko moja. 2. Wielhorski: „Z gór”. 3. Niewiatomski: „Jak cię mam bracie, dziewczyno”. 4. Grieg: Stara piosenka. 4. a) Czajkowski aria z op. „Eugeniusz Oniegin”, b) Biogolawienstwo lasów.”

19.50 — 20.00 Program na czwartek i rozmaitości.

20.00 — 24.00 Transm. z Warszawy. Prasowy dzien. radj. koncert, kom. i muzyka taneczna.

CZWARTEK, DNIA 4 WRZESNIA 1930 R.

11.58 Sygnal czasu.
12.05 — 12.30 Muzyka z płyt gramofonowych.

13.00 Komunikat meteorologiczny.

17.15 — 17.20 Program dzienny.

17.20 — 17.35 Tr. z Warszawy. Odczyt turyst. kraj. „Piękno Wilna” — wygł. dr. E. Remer.

17.35 — 19.00 Transm. z Warszawy. Odczyt (Wśród książek) i koncert.

19.00 — 19.25 Audycja dla dzieci. Pogadanka przyrodniczą wygł. Irena Łubiakowska.

19.25 — 19.50 Pogadankę radjotechniczną wygł. Alfred Danę.

19.50 — 20.00 Program na piątek i rozmaitości.

20.00 — 22.00 Tr. z Warszawy. Pras. dzien. radj. koncert i słuchowisko z Krakowa.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

22.00 — 0.15 Transm. z Warszawy. Rewja z teatru „Ananas” p.t. „Pani się ubiera”.

KINO

MIEJSKIE

SALA MIEJSKA

ul. Ostrobramska 3.

Pierwszy Dźwiękowy
Kino-Teatr

„HELIOS”

aktualniejszym
temacie

man Kerry. Panna, poszukująca przygód—Thelma Todd. Rzec rozegr. się w eleganckim świecie Paryża, w dancingu, brkiestra hawajska. Nad program: Rewelacyjny dodatek dźwiękowy i Tygodnik Filmowy. Ost. seans o g. 10.

Pierwszy Dźwiękowy
Kino

„HOLLYWOOD”

Mickiewicz 22.

Polskie Kino

„WANDA”

Wielka 30. Tel. 14-61

Wielki film, pełen sensacji i emocji, z krainy dzikich zwierząt. Aktów 10. Twór czteroletniej wytycznej pełnej przygód i niebezpieczeństw dwóch największych i najmniejszych podróżników świata Marcyna i Osy Jol

sohn. Nad program: „Bohaterowie węża i pampy” komedia w 3 aktach. Kasa z dnia 3 m. 10.

Początek seansów od godz. 6-8. Następujący program: „TAJEMNICA STAREGO RODU”

Od godz. 4-15 do 6-jej ceny: Balkon 60 gr., Parter 1 zł. Przebieg dźwiękowy. Arcydzieło o

Wspaniały, wzruszający dramat miłości z życia współczesnej kobieci. Rozbitowana mężatka Sali Eilers, uwodzący

Baserman, Albert Steinhilber i Jack Trevor. Nad program: 2 R

welacyjne dodatki dźwiękowo-śpiewne. Początek seansów o godz. 4-jej, ost. 10.30

Wspaniały, wzruszający dramat miłości z życia współczesnej kobieci. Rozbitowana mężatka Sali Eilers, uwodzący

Baserman, Albert Steinhilber i Jack Trevor. Nad program: 2 R

welacyjne dodatki dźwiękowo-śpiewne. Początek seansów o godz. 4-jej, ost. 10.30

Wspaniały, wzruszający dramat miłości z życia współczesnej kobieci. Rozbitowana mężatka Sali Eilers, uwodzący

Baserman, Albert Steinhilber i Jack Trevor. Nad program: 2 R

welacyjne dodatki dźwiękowo-śpiewne. Początek seansów o godz. 4-jej, ost. 10.30

Wspaniały, wzruszający dramat miłości z życia współczesnej kobieci. Rozbitowana mężatka Sali Eilers, uwodzący

Baserman, Albert Steinhilber i Jack Trevor. Nad program: 2 R

welacyjne dodatki dźwiękowo-śpiewne. Początek seansów o godz. 4-jej, ost. 10.30

Wspaniały, wzruszający dramat miłości z życia współczesnej kobieci. Rozbitowana mężatka Sali Eilers, uwodzący

Baserman, Albert Steinhilber i Jack Trevor. Nad program: 2 R

welacyjne dodatki dźwiękowo-śpiewne. Początek seansów o godz. 4-jej, ost. 10.30

Wspaniały, wzruszający dramat miłości z życia współczesnej kobieci. Rozbitowana mężatka Sali Eilers, uwodzący

Baserman, Albert Steinhilber i Jack Trevor. Nad program: 2 R

welacyjne dodatki dźwiękowo-śpiewne. Początek seansów o godz. 4-jej, ost. 10.30

Wspaniały, wzruszający dramat miłości z życia współczesnej kobieci. Rozbitowana mężatka Sali Eilers, uwodzący

Baserman, Albert Steinhilber i Jack Trevor. Nad program: 2 R

welacyjne dodatki dźwiękowo-śpiewne. Początek seansów o godz. 4-jej, ost. 10.30

Wspaniały, wzruszający dramat miłości z życia współczesnej kobieci. Rozbitowana mężatka Sali Eilers, uwodzący

Baserman, Albert Steinhilber i Jack Trevor. Nad program: 2 R

welacyjne dodatki dźwiękowo-śpiewne. Początek seansów o godz. 4-jej, ost. 10.30

Wspaniały, wzruszający dramat miłości z życia współczesnej kobieci. Rozbitowana mężatka Sali Eilers, uwodzący

Baserman, Albert Steinhilber i Jack Trevor. Nad program: 2 R

welacyjne dodatki dźwiękowo-śpiewne. Początek seansów o godz. 4-jej, ost. 10.30

Wspaniały, wzruszający dramat miłości z życia współczesnej kobieci. Rozbitowana mężatka Sali Eilers, uwodzący

Baserman, Albert Steinhilber i Jack Trevor. Nad program: 2 R

welacyjne dodatki dźwiękowo-śpiewne. Początek seansów o godz. 4-jej, ost. 10.30

Wspaniały, wzruszający dramat miłości z życia współczesnej kobieci. Rozbitowana mężatka Sali Eilers, uwodzący

Baserman, Albert Steinhilber i Jack Trevor. Nad program: 2 R

welacyjne dodatki dźwiękowo-śpiewne. Początek seansów o godz. 4-jej, ost. 10.30

Wspaniały, wzruszający dramat miłości z życia współczesnej kobieci. Rozbitowana mężatka Sali Eilers, uwodzący

Baserman, Albert Steinhilber i Jack Trevor. Nad program: 2 R

welacyjne dodatki dźwiękowo-śpiewne. Początek seansów o godz. 4-jej, ost. 10.30

Wspaniały, wzruszający dramat miłości z życia współczesnej kobieci. Rozbitowana mężatka Sali Eilers, uwodzący

Baserman, Albert Steinhilber i Jack Trevor. Nad program: 2 R

welacyjne dodatki dźwiękowo-śpiewne. Początek seansów o godz. 4-jej, ost. 10.30

Wspaniały, wzruszający dramat miłości z życia współczesnej kobieci. Rozbitowana mężatka Sali Eilers, uwodzący

Baserman, Albert Steinhilber i Jack Trevor. Nad program: 2 R

welacyjne dodatki dźwiękowo-śpiewne. Początek seansów o godz. 4-jej, ost. 10.30

Wspaniały, wzruszający dramat miłości z życia współczesnej kobieci. Rozbitowana mężatka Sali Eilers, uwodzący

Baserman, Albert Steinhilber i Jack Trevor. Nad program: 2 R

welacyjne dodatki dźwiękowo-śpiewne. Początek seansów o godz. 4-jej, ost. 10.30

Wspaniały, wzruszający dramat miłości z życia współ